

wysokich pieniądzu — żeby kraj był dostatniejszy, silniejszy, żeby mu bliżej było do socjalizmu.

(dokończenie na str. 6)

u warszawskich kolejarzy

Wysyłając materiały re-
perytuarowe, potrzebne do
zorganizowania „Wieczoru
Przyjaźni”, znajdziecie
w dziale artystycznym w po-
wiatowych i wojewódzkich
domach kultury. Zwraca-
cie się do nas bezpośrednio,
jeśli napotkacie na jakieś
trudności przy organizowa-
niu imprez. Redakcja
„Sztandar Młodych” chę-
tnie Wam pomoże.

Nie ulicę wyszliśmy w czwór-
kę, dołączył się do nas były
żołnierz. Ponieważ musiałem
już wracać, wcisnąłem mu do
ręki czekoladę dla Paula.

100 tys. mieszkańców Drezna na wiecu przyjaźni

(dokończenie ze str. 1)

składał zebraniom życzenia, by odbudowywane teraz Drezno znowu stało się tym, czym było w ciągu stuleci — wielkim siedliskiem kultury, promieniującym na cały świat. Jak również wówczas, kiedy powiedział, że walka przeciwko antypolskiemu rewizjonizmowi jest jednocześnie walką z wrogami narodu niemieckiego. Szczególnie serdecznie przywitał zebrań słowa, że wizyta polskiej delegacji rządowej w NRD i niemieckiej w Polsce przyczyni się do dalszego pogłębienia przyjaźni i współpracy między obu krajami.

Ostatnim mówcą był robotnik drezdeński, uspołeczniony zakładów przemysłowych „Zeiss-Ikon” Moeller, który w imieniu robotników drezdeńskich przekazał gorące życzenia robotnikom polskim. Na zakończenie wiecu uchwalono jednomyślnie rezolucję treści następującej:

„My, obywatele miasta Drezna, miasta sztuki nad Łabą, my, którym naszymi wojną przyniosła tak gorzkie doświadczenia, możemy z własnych przeżyć zrozumieć, jakie cierpienia, jakie straszliwe przeżyła były udzialem narodu polskiego. Barbarzyński faszyzm, który napadł na nasz kraj, był jednocześnie naszym wrogiem, wrogiem ludu niemieckiego. Dziś Jednoznacznie nas gorąco wola, gorące pragnienie obrony pokoju. Granica na Odrze i Nysie nie jest granicą dzielącą nasze kraje, lecz granicą, która nas jednoczy, granicą pokoju. Nasza współpraca jest nierozłączna, ponieważ i u was i u nas robotnicy, chłopcy i dziewczyny, pracują za silną ręką, budując kraj, ponieważ i was i nas łączą przyjaźń ze Związkiem Radzieckim.

Niech żyje nasze dobre sąsiedztwo na Odrze i Nysie! Niechaj będzie to nasze podziwianie dla was, polscy bracia i siostry, i niechaj będzie to również odpowiedź tym wszystkim w Niemczech

zachodnich i w Ameryce, którzy chcieliby zniszczyć owoce naszej wspólnej pracy.

Słubujemy wam walczyć jeszcze intensywniej o zjednoczone, demokratyczne i pokojowe Niemcy, które będą niezawodnym i szczerym przyjacielem narodu polskiego.

W czwartek w godzinach popołudniowych Bolesław Bierut oraz członkowie polskiej delegacji rządowej z wizytą w Dreznie. Obecny był również ambasador PRL w NRD Stanisław Albrecht. Członkowie delegacji oprowadzali po mieście naczelną architekturę Drezna. Delegacja gościła w Dreznie, w starożytnym drezdeńskim Altmarck, żywo interesując się jego odbudową. Odczyt publiczności niemieckiej członkowie delegacji polskiej wchodził do sklepowej, wypytując budowniczych i robotników o szczegóły ich pracy.

Wzdłuż ulic, którymi jechali członkowie polskiej delegacji rządowej, zbierały się grupy ludzi serdecznie witających polskich gości.

Następnie członkowie delegacji zapoznali się z rekonstrukcją słynnego na cały świat drezdeńskiego Zwingera — muzeum i galerii obrazów. Na kopule Zwingera zbudowanego w XVIII wieku, znajdują się złocone rekonstruowane złocone orły polskie.

Odbudowa galerii, jak wyjątkowo kierownik odbudowy Zwingera, prof. dr. Frenzel ukończyła w maju 1956 roku. Umieszczone w niej będą bezcenne dzieła sztuki uratowane przez Armię Radziecką.

Opuszczając teren Zwingera Bolesław Bierut powiedział do prof. Frenzla: „Odbudowa Zwingera to wielka praca nie tylko dla Drezna, ale i dla całej Europy”.

W godzinach popołudniowych członkowie delegacji polskiej z wizytą w Dreznie. Siostry i bracia, i niechaj będzie to również odpowiedź tym wszystkim w Niemczech

Wielką, pełną światła salę za pełniło ponad 1200 delegatów reprezentujących 70 krajów. Niektóre z nich przybyły na Kongres wraz ze swymi dziećmi.

Delegatki Francji i Związku Radzieckiego, z Polski i Niemiec, które straciły w czasie wojny to, co miały najdroższe — dzieci, przedstawicielki Japonii, których mężów i dzieci zabili bombami atomowymi, jak również przedstawicielki innych krajów przybyły na Kongres, by zadokumentować zdecydowaną wolę zapewnienia wszystkim dzieciom na świecie spokojnej i szczęśliwej przyszłości.

Do przedziwnego powołano de-

legatki z miast, które najbardziej ucierpiały w czasie ostatniej wojny — z Nagasaki, Sankt Petersburga, Warszawy, Oradouru i Lidzie.

Po dokonaniu wyboru prezydium na salę wśród oklasków zebranych wyczołgała grupa dzieci szwajcarskich, które wzięły udział w przedziwnym konkursie kwiatów polnych.

Przemówienie inauguracyjne wygłosił E. Cotton — przewodniczący pierwszego posiedzenia Kongresu.

Wspólna walka militująca pokój ludzkości — oświadczył mównicy — zdoła uchronić świat przed nową zagładą i sprawi, że zdobycze wiedzy i techniki wykorzystane będą dla dobra ludzkości.

E. Cotton zakończyła swe przemówienie słowami: „Życie walczyć będzie przeciwko śmierci i życie w walce tej zwycięży”.

Obrazy Kongresu trwały. Na wieczornym posiedzeniu Światowego Kongresu Matek zabrała głos delegatka Francji Senon, jedna z nielicznych pozostałych przy życiu mieszkanki miasteczka Oradour-sur-Glane, zniszczonego doszczętnie przez hitlerowców w czerwcu 1944 r. Pani Senon wezwała wszystkie matki, by zjednoczyły się w walce przeciwko groźbie nowej wojny.

Dłuższe przemówienie wygłosiła delegatka Polski, polska Alicja Musielowa, która podkreśliła, iż nie ma takich problemów, których nie można by rozwiązać w drodze rokowań.

Nehru wyraził pogląd, że rola ONZ wzrosła by znacznie, gdyby przyjęte zostały do Organizacji Chiny Ludowe i inne państwa odpowiadające wymaganiom warunkom.

Zapytany o czynniki, które spowodowały poprawę w sytuacji międzynarodowej, premier Indii oświadczył, że głównym czynnikiem jest powszechne dążenie wszystkich narodów do zapobieżenia wojnie i zapewnienia pokoju. Sukcesy ostatnich lat — a m. in. konferencja genewska w sprawie Indochin — utwierdziły wielu w przekonaniu, że można rozwiązać najtrudniejsze problemy i osiągnąć porozumienie.

Na lotnisku w Rzymie premiera Indii witali: nowy premier Indii — Jawaharlal Nehru, po siedmiodniowej oficjalnej wizycie w Jugosławii, przybył do Rzymu.

Na pytanie jednego z dziennikarzy premier U Nu oświadczył, że gdyby zechciały tego obie strony, gotów jest podjąć się roli pośrednika.

W dziedzinie piosenek skomponował między innymi: „Zagiel na morzu” (z Danielem White), „Ty, na którą czekam”, „Nie rób nikomu kłopotów” (kreacja Jean Sablon) i „Spałem przy wiosnie”, która przyniosła mu w zeszłym roku w Deauville nagrodę im. Claveau za piosenkę. Dodajmy, że Pierre Spiers jest ojcem dziesięcioletniego synka, który przez trzy lata z rzędu zdobywał pierwsze miejsce z medalem w klasie Marguerite Long.

Hubert Rostaing wyśoki poziom jego gry objawił się niewątpliwie w czasie, gdy był członkiem „Kwintetu Hot Clubu Francji”, obok słynnego Django Reinhardta. Amatorzy nie zapomną do dziś o jego klasycznym stylu pływackim, zawierającym takie arcydzieła jak „Chmury” czy „Zmrok”. Hubert Rostaing urodził się w Lyonie, wyjechał w dzieciństwie do Algieru. Z muzyką zetknął się w szkole. Wybrał saksofon i grał transkrypcje Marcela Mule i utwory Viarda. W 11 roku życia zapisał się do Szkoły Sztuki Pięknych. Mając trzy lata wstąpił do Konserwatorium.

Pracował w wielu orkiestrach, między innymi pod dyktando Roger-Rogera, zanim utworzył własną. Liczne koncerty radiowe, objawy w Niemczech wszystkich krajach świata, w tym w Anglii, rzucały światło na jego oficjalnym akompaniatarzem Tino Rossiego. Przez

szereg miesięcy był akompaniatarzem Josephine Baker. W dziedzinie piosenek skomponował między innymi: „Zagiel na morzu” (z Danielem White), „Ty, na którą czekam”, „Nie rób nikomu kłopotów” (kreacja Jean Sablon) i „Spałem przy wiosnie”, która przyniosła mu w zeszłym roku w Deauville nagrodę im. Claveau za piosenkę. Dodajmy, że Pierre Spiers jest ojcem dziesięcioletniego synka, który przez trzy lata z rzędu zdobywał pierwsze miejsce z medalem w klasie Marguerite Long.

Hubert Rostaing wyśoki poziom jego gry objawił się niewątpliwie w czasie, gdy był członkiem „Kwintetu Hot Clubu Francji”, obok słynnego Django Reinhardta. Amatorzy nie zapomną do dziś o jego klasycznym stylu pływackim, zawierającym takie arcydzieła jak „Chmury” czy „Zmrok”. Hubert Rostaing urodził się w Lyonie, wyjechał w dzieciństwie do Algieru. Z muzyką zetknął się w szkole. Wybrał saksofon i grał transkrypcje Marcela Mule i utwory Viarda. W 11 roku życia zapisał się do Szkoły Sztuki Pięknych. Mając trzy lata wstąpił do Konserwatorium.

Pracował w wielu orkiestrach, między innymi pod dyktando Roger-Rogera, zanim utworzył własną. Liczne koncerty radiowe, objawy w Niemczech wszystkich krajach świata, w tym w Anglii, rzucały światło na jego oficjalnym akompaniatarzem Tino Rossiego. Przez

szereg miesięcy był akompaniatarzem Josephine Baker. W dziedzinie piosenek skomponował między innymi: „Zagiel na morzu” (z Danielem White), „Ty, na którą czekam”, „Nie rób nikomu kłopotów” (kreacja Jean Sablon) i „Spałem przy wiosnie”, która przyniosła mu w zeszłym roku w Deauville nagrodę im. Claveau za piosenkę. Dodajmy, że Pierre Spiers jest ojcem dziesięcioletniego synka, który przez trzy lata z rzędu zdobywał pierwsze miejsce z medalem w klasie Marguerite Long.

Hubert Rostaing wyśoki poziom jego gry objawił się niewątpliwie w czasie, gdy był członkiem „Kwintetu Hot Clubu Francji”, obok słynnego Django Reinhardta. Amatorzy nie zapomną do dziś o jego klasycznym stylu pływackim, zawierającym takie arcydzieła jak „Chmury” czy „Zmrok”. Hubert Rostaing urodził się w Lyonie, wyjechał w dzieciństwie do Algieru. Z muzyką zetknął się w szkole. Wybrał saksofon i grał transkrypcje Marcela Mule i utwory Viarda. W 11 roku życia zapisał się do Szkoły Sztuki Pięknych. Mając trzy lata wstąpił do Konserwatorium.

Pracował w wielu orkiestrach, między innymi pod dyktando Roger-Rogera, zanim utworzył własną. Liczne koncerty radiowe, objawy w Niemczech wszystkich krajach świata, w tym w Anglii, rzucały światło na jego oficjalnym akompaniatarzem Tino Rossiego. Przez

szereg miesięcy był akompaniatarzem Josephine Baker. W dziedzinie piosenek skomponował między innymi: „Zagiel na morzu” (z Danielem White), „Ty, na którą czekam”, „Nie rób nikomu kłopotów” (kreacja Jean Sablon) i „Spałem przy wiosnie”, która przyniosła mu w zeszłym roku w Deauville nagrodę im. Claveau za piosenkę. Dodajmy, że Pierre Spiers jest ojcem dziesięcioletniego synka, który przez trzy lata z rzędu zdobywał pierwsze miejsce z medalem w klasie Marguerite Long.

Hubert Rostaing wyśoki poziom jego gry objawił się niewątpliwie w czasie, gdy był członkiem „Kwintetu Hot Clubu Francji”, obok słynnego Django Reinhardta. Amatorzy nie zapomną do dziś o jego klasycznym stylu pływackim, zawierającym takie arcydzieła jak „Chmury” czy „Zmrok”. Hubert Rostaing urodził się w Lyonie, wyjechał w dzieciństwie do Algieru. Z muzyką zetknął się w szkole. Wybrał saksofon i grał transkrypcje Marcela Mule i utwory Viarda. W 11 roku życia zapisał się do Szkoły Sztuki Pięknych. Mając trzy lata wstąpił do Konserwatorium.

Pracował w wielu orkiestrach, między innymi pod dyktando Roger-Rogera, zanim utworzył własną. Liczne koncerty radiowe, objawy w Niemczech wszystkich krajach świata, w tym w Anglii, rzucały światło na jego oficjalnym akompaniatarzem Tino Rossiego. Przez

szereg miesięcy był akompaniatarzem Josephine Baker. W dziedzinie piosenek skomponował między innymi: „Zagiel na morzu” (z Danielem White), „Ty, na którą czekam”, „Nie rób nikomu kłopotów” (kreacja Jean Sablon) i „Spałem przy wiosnie”, która przyniosła mu w zeszłym roku w Deauville nagrodę im. Claveau za piosenkę. Dodajmy, że Pierre Spiers jest ojcem dziesięcioletniego synka, który przez trzy lata z rzędu zdobywał pierwsze miejsce z medalem w klasie Marguerite Long.

Hubert Rostaing wyśoki poziom jego gry objawił się niewątpliwie w czasie, gdy był członkiem „Kwintetu Hot Clubu Francji”, obok słynnego Django Reinhardta. Amatorzy nie zapomną do dziś o jego klasycznym stylu pływackim, zawierającym takie arcydzieła jak „Chmury” czy „Zmrok”. Hubert Rostaing urodził się w Lyonie, wyjechał w dzieciństwie do Algieru. Z muzyką zetknął się w szkole. Wybrał saksofon i grał transkrypcje Marcela Mule i utwory Viarda. W 11 roku życia zapisał się do Szkoły Sztuki Pięknych. Mając trzy lata wstąpił do Konserwatorium.

Pracował w wielu orkiestrach, między innymi pod dyktando Roger-Rogera, zanim utworzył własną. Liczne koncerty radiowe, objawy w Niemczech wszystkich krajach świata, w tym w Anglii, rzucały światło na jego oficjalnym akompaniatarzem Tino Rossiego. Przez

Światowy Kongres Matek rozpoczął obrady w Lozannie

GENEWA. W czwartek 7 bm. rozpoczęły się w Lozannie obrady Światowego Kongresu Matek, zwołanego z inicjatywy Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet pod hasłem obywatelskiej przyszłości dzieci oraz powszechnego rozbrojenia i przyjaźni między narodami.

Wielką, pełną światła salę za pełniło ponad 1200 delegatów reprezentujących 70 krajów. Niektóre z nich przybyły na Kongres wraz ze swymi dziećmi.

Delegatki Francji i Związku Radzieckiego, z Polski i Niemiec, które straciły w czasie wojny to, co miały najdroższe — dzieci, przedstawicielki Japonii, których mężów i dzieci zabili bombami atomowymi, jak również przedstawicielki innych krajów przybyły na Kongres, by zadokumentować zdecydowaną wolę zapewnienia wszystkim dzieciom na świecie spokojnej i szczęśliwej przyszłości.

Do przedziwnego powołano de-

legatki z miast, które najbardziej ucierpiały w czasie ostatniej wojny — z Nagasaki, Sankt Petersburga, Warszawy, Oradouru i Lidzie.

Po dokonaniu wyboru prezydium na salę wśród oklasków zebranych wyczołgała grupa dzieci szwajcarskich, które wzięły udział w przedziwnym konkursie kwiatów polnych.

Przemówienie inauguracyjne wygłosił E. Cotton — przewodniczący pierwszego posiedzenia Kongresu.

Wspólna walka militująca pokój ludzkości — oświadczył mównicy — zdoła uchronić świat przed nową zagładą i sprawi, że zdobycze wiedzy i techniki wykorzystane będą dla dobra ludzkości.

E. Cotton zakończyła swe przemówienie słowami: „Życie walczyć będzie przeciwko śmierci i życie w walce tej zwycięży”.

Obrazy Kongresu trwały. Na wieczornym posiedzeniu Światowego Kongresu Matek zabrała głos delegatka Francji Senon, jedna z nielicznych pozostałych przy życiu mieszkanki miasteczka Oradour-sur-Glane, zniszczonego doszczętnie przez hitlerowców w czerwcu 1944 r. Pani Senon wezwała wszystkie matki, by zjednoczyły się w walce przeciwko groźbie nowej wojny.

Dłuższe przemówienie wygłosiła delegatka Polski, polska Alicja Musielowa, która podkreśliła, iż nie ma takich problemów, których nie można by rozwiązać w drodze rokowań.

Nehru wyraził pogląd, że rola ONZ wzrosła by znacznie, gdyby przyjęte zostały do Organizacji Chiny Ludowe i inne państwa odpowiadające wymaganiom warunkom.

Zapytany o czynniki, które spowodowały poprawę w sytuacji międzynarodowej, premier Indii oświadczył, że głównym czynnikiem jest powszechne dążenie wszystkich narodów do zapobieżenia wojnie i zapewnienia pokoju. Sukcesy ostatnich lat — a m. in. konferencja genewska w sprawie Indochin — utwierdziły wielu w przekonaniu, że można rozwiązać najtrudniejsze problemy i osiągnąć porozumienie.

Na lotnisku w Rzymie premiera Indii witali: nowy premier Indii — Jawaharlal Nehru, po siedmiodniowej oficjalnej wizycie w Jugosławii, przybył do Rzymu.

Na pytanie jednego z dziennikarzy premier U Nu oświadczył, że gdyby zechciały tego obie strony, gotów jest podjąć się roli pośrednika.

W dziedzinie piosenek skomponował między innymi: „Zagiel na morzu” (z Danielem White), „Ty, na którą czekam”, „Nie rób nikomu kłopotów” (kreacja Jean Sablon) i „Spałem przy wiosnie”, która przyniosła mu w zeszłym roku w Deauville nagrodę im. Claveau za piosenkę. Dodajmy, że Pierre Spiers jest ojcem dziesięcioletniego synka, który przez trzy lata z rzędu zdobywał pierwsze miejsce z medalem w klasie Marguerite Long.

Hubert Rostaing wyśoki poziom jego gry objawił się niewątpliwie w czasie, gdy był członkiem „Kwintetu Hot Clubu Francji”, obok słynnego Django Reinhardta. Amatorzy nie zapomną do dziś o jego klasycznym stylu pływackim, zawierającym takie arcydzieła jak „Chmury” czy „Zmrok”. Hubert Rostaing urodził się w Lyonie, wyjechał w dzieciństwie do Algieru. Z muzyką zetknął się w szkole. Wybrał saksofon i grał transkrypcje Marcela Mule i utwory Viarda. W 11 roku życia zapisał się do Szkoły Sztuki Pięknych. Mając trzy lata wstąpił do Konserwatorium.

Pracował w wielu orkiestrach, między innymi pod dyktando Roger-Rogera, zanim utworzył własną. Liczne koncerty radiowe, objawy w Niemczech wszystkich krajach świata, w tym w Anglii, rzucały światło na jego oficjalnym akompaniatarzem Tino Rossiego. Przez

szereg miesięcy był akompaniatarzem Josephine Baker. W dziedzinie piosenek skomponował między innymi: „Zagiel na morzu” (z Danielem White), „Ty, na którą czekam”, „Nie rób nikomu kłopotów” (kreacja Jean Sablon) i „Spałem przy wiosnie”, która przyniosła mu w zeszłym roku w Deauville nagrodę im. Claveau za piosenkę. Dodajmy, że Pierre Spiers jest ojcem dziesięcioletniego synka, który przez trzy lata z rzędu zdobywał pierwsze miejsce z medalem w klasie Marguerite Long.

Hubert Rostaing wyśoki poziom jego gry objawił się niewątpliwie w czasie, gdy był członkiem „Kwintetu Hot Clubu Francji”, obok słynnego Django Reinhardta. Amatorzy nie zapomną do dziś o jego klasycznym stylu pływackim, zawierającym takie arcydzieła jak „Chmury” czy „Zmrok”. Hubert Rostaing urodził się w Lyonie, wyjechał w dzieciństwie do Algieru. Z muzyką zetknął się w szkole. Wybrał saksofon i grał transkrypcje Marcela Mule i utwory Viarda. W 11 roku życia zapisał się do Szkoły Sztuki Pięknych. Mając trzy lata wstąpił do Konserwatorium.

Pracował w wielu orkiestrach, między innymi pod dyktando Roger-Rogera, zanim utworzył własną. Liczne koncerty radiowe, objawy w Niemczech wszystkich krajach świata, w tym w Anglii, rzucały światło na jego oficjalnym akompaniatarzem Tino Rossiego. Przez

szereg miesięcy był akompaniatarzem Josephine Baker. W dziedzinie piosenek skomponował między innymi: „Zagiel na morzu” (z Danielem White), „Ty, na którą czekam”, „Nie rób nikomu kłopotów” (kreacja Jean Sablon) i „Spałem przy wiosnie”, która przyniosła mu w zeszłym roku w Deauville nagrodę im. Claveau za piosenkę. Dodajmy, że Pierre Spiers jest ojcem dziesięcioletniego synka, który przez trzy lata z rzędu zdobywał pierwsze miejsce z medalem w klasie Marguerite Long.

Hubert Rostaing wyśoki poziom jego gry objawił się niewątpliwie w czasie, gdy był członkiem „Kwintetu Hot Clubu Francji”, obok słynnego Django Reinhardta. Amatorzy nie zapomną do dziś o jego klasycznym stylu pływackim, zawierającym takie arcydzieła jak „Chmury” czy „Zmrok”. Hubert Rostaing urodził się w Lyonie, wyjechał w dzieciństwie do Algieru. Z muzyką zetknął się w szkole. Wybrał saksofon i grał transkrypcje Marcela Mule i utwory Viarda. W 11 roku życia zapisał się do Szkoły Sztuki Pięknych. Mając trzy lata wstąpił do Konserwatorium.

Pracował w wielu orkiestrach, między innymi pod dyktando Roger-Rogera, zanim utworzył własną. Liczne koncerty radiowe, objawy w Niemczech wszystkich krajach świata, w tym w Anglii, rzucały światło na jego oficjalnym akompaniatarzem Tino Rossiego. Przez

szereg miesięcy był akompaniatarzem Josephine Baker. W dziedzinie piosenek skomponował między innymi: „Zagiel na morzu” (z Danielem White), „Ty, na którą czekam”, „Nie rób nikomu kłopotów” (kreacja Jean Sablon) i „Spałem przy wiosnie”, która przyniosła mu w zeszłym roku w Deauville nagrodę im. Claveau za piosenkę. Dodajmy, że Pierre Spiers jest ojcem dziesięcioletniego synka, który przez trzy lata z rzędu zdobywał pierwsze miejsce z medalem w klasie Marguerite Long.

Hubert Rostaing wyśoki poziom jego gry objawił się niewątpliwie w czasie, gdy był członkiem „Kwintetu Hot Clubu Francji”, obok słynnego Django Reinhardta. Amatorzy nie zapomną do dziś o jego klasycznym stylu pływackim, zawierającym takie arcydzieła jak „Chmury” czy „Zmrok”. Hubert Rostaing urodził się w Lyonie, wyjechał w dzieciństwie do Algieru. Z muzyką zetknął się w szkole. Wybrał saksofon i grał transkrypcje Marcela Mule i utwory Viarda. W 11 roku życia zapisał się do Szkoły Sztuki Pięknych. Mając trzy lata wstąpił do Konserwatorium.

Pracował w wielu orkiestrach, między innymi pod dyktando Roger-Rogera, zanim utworzył własną. Liczne koncerty radiowe, objawy w Niemczech wszystkich krajach świata, w tym w Anglii, rzucały światło na jego oficjalnym akompaniatarzem Tino Rossiego. Przez

szereg miesięcy był akompaniatarzem Josephine Baker. W dziedzinie piosenek skomponował między innymi: „Zagiel na morzu” (z Danielem White), „Ty, na którą czekam”, „Nie rób nikomu kłopotów” (kreacja Jean Sablon) i „Spałem przy wiosnie”, która przyniosła mu w zeszłym roku w Deauville nagrodę im. Claveau za piosenkę. Dodajmy, że Pierre Spiers jest ojcem dziesięcioletniego synka, który przez trzy lata z rzędu zdobywał pierwsze miejsce z medalem w klasie Marguerite Long.

Hubert Rostaing wyśoki poziom jego gry objawił się niewątpliwie w czasie, gdy był członkiem „Kwintetu Hot Clubu Francji”, obok słynnego Django Reinhardta. Amatorzy nie zapomną do dziś o jego klasycznym stylu pływackim, zawierającym takie arcydzieła jak „Chmury” czy „Zmrok”. Hubert Rostaing urodził się w Lyonie, wyjechał w dzieciństwie do Algieru. Z muzyką zetknął się w szkole. Wybrał saksofon i grał transkrypcje Marcela Mule i utwory Viarda. W 11 roku życia zapisał się do Szkoły Sztuki Pięknych. Mając trzy lata wstąpił do Konserwatorium.

Pracował w wielu orkiestrach, między innymi pod dyktando Roger-Rogera, zanim utworzył własną. Liczne koncerty radiowe, objawy w Niemczech wszystkich krajach świata, w tym w Anglii, rzucały światło na jego oficjalnym akompaniatarzem Tino Rossiego. Przez

szereg miesięcy był akompaniatarzem Josephine Baker. W dziedzinie piosenek skomponował między innymi: „Zagiel na morzu” (z Danielem White), „Ty, na którą czekam”, „Nie rób nikomu kłopotów” (kreacja Jean Sablon) i „Spałem przy wiosnie”, która przyniosła mu w zeszłym roku w Deauville nagrodę im. Claveau za piosenkę. Dodajmy, że Pierre Spiers jest ojcem dziesięcioletniego synka, który przez trzy lata z rzędu zdobywał pierwsze miejsce z medalem w klasie Marguerite Long.

legatki z miast, które najbardziej ucierpiały w czasie ostatniej wojny — z Nagasaki, Sankt Petersburga, Warszawy, Oradouru i Lidzie.

Po dokonaniu wyboru prezydium na salę wśród oklasków zebranych wyczołgała grupa dzieci szwajcarskich, które wzięły udział w przedziwnym konkursie kwiatów polnych.

Przemówienie inauguracyjne wygłosił E. Cotton — przewodniczący pierwszego posiedzenia Kongresu.

Wspólna walka militująca pokój ludzkości — oświadczył mównicy — zdoła uchronić świat przed nową zagładą i sprawi, że zdobycze wiedzy i techniki wykorzystane będą dla dobra ludzkości.

E. Cotton zakończyła swe przemówienie słowami: „Życie walczyć będzie przeciwko śmierci i życie w walce tej zwycięży”.

Obrazy Kongresu trwały. Na wieczornym posiedzeniu Światowego Kongresu Matek zabrała głos delegatka Francji Senon, jedna z nielicznych pozostałych przy życiu mieszkanki miasteczka Oradour-sur-Glane, zniszczonego doszczętnie przez hitlerowców w czerwcu 1944 r. Pani Senon wezwała wszystkie matki, by zjednoczyły się w walce przeciwko groźbie nowej wojny.

Dłuższe przemówienie wygłosiła delegatka Polski, polska Alicja Musielowa, która podkreśliła, iż nie ma takich problemów, których nie można by rozwiązać w drodze rokowań.

Nehru wyraził pogląd, że rola ONZ wzrosła by znacznie, gdyby przyjęte zostały do Organizacji Chiny Ludowe i inne państwa odpowiadające wymaganiom warunkom.

Zapytany o czynniki, które spowodowały poprawę w sytuacji międzynarodowej, premier Indii oświadczył, że głównym czynnikiem jest powszechne dążenie wszystkich narodów do zapobieżenia wojnie i zapewnienia pokoju. Sukcesy ostatnich lat — a m. in. konferencja genewska w sprawie Indochin — utwierdziły wielu w przekonaniu, że można rozwiązać najtrudniejsze problemy i osiągnąć porozumienie.

Na lotnisku w Rzymie premiera Indii witali: nowy premier Indii — Jawaharlal Nehru, po siedmiodniowej oficjalnej wizycie w Jugosławii, przybył do Rzymu.

Na pytanie jednego z dziennikarzy premier U Nu oświadczył, że gdyby zechciały tego obie strony, gotów jest podjąć się roli pośrednika.

W dziedzinie piosenek skomponował między innymi: „Zagiel na morzu” (z Danielem White), „Ty, na którą czekam”, „Nie rób nikomu kłopotów” (kreacja Jean Sablon) i „Spałem przy wiosnie”, która przyniosła mu w zeszłym roku w Deauville nagrodę im. Claveau za piosenkę. Dodajmy, że Pierre Spiers jest ojcem dziesięcioletniego synka, który przez trzy lata z rzędu zdobywał pierwsze miejsce z medalem w klasie Marguerite Long.

Hubert Rostaing wyśoki poziom jego gry objawił się niewątpliwie w czasie, gdy był członkiem „Kwintetu Hot Clubu Francji”, obok słynnego Django Reinhardta. Amatorzy nie zapomną do dziś o jego klasycznym stylu pływackim, zawierającym takie arcydzieła jak „Chmury” czy „Zmrok”. Hubert Rostaing urodził się w Lyonie, wyjechał w dzieciństwie do Algieru. Z muzyką zetknął się w szkole. Wybrał saksofon i grał transkrypcje Marcela Mule i utwory Viarda. W 11 roku życia zapisał się do Szkoły Sztuki Pięknych. Mając trzy lata wstąpił do Konserwatorium.

Pracował w wielu orkiestrach, między innymi pod dyktando Roger-Rogera, zanim utworzył własną. Liczne koncerty radiowe, objawy w Niemczech wszystkich krajach świata, w tym w Anglii, rzucały światło na jego oficjalnym akompaniatarzem Tino Rossiego. Przez

szereg miesięcy był akompaniatarzem Josephine Baker. W dziedzinie piosenek skomponował między innymi: „Zagiel na morzu” (z Danielem White), „Ty, na którą czekam”, „Nie rób nikomu kłopotów” (kreacja Jean Sablon) i „Spałem przy wiosnie”, która przyniosła mu w zeszłym roku w Deauville nagrodę im. Claveau za piosenkę. Dodajmy, że Pierre Spiers jest ojcem dziesięcioletniego synka, który przez trzy lata z rzędu zdobywał pierwsze miejsce z medalem w klasie Marguerite Long.

Hubert Rostaing wyśoki poziom jego gry objawił się niewątpliwie w czasie, gdy był członkiem „Kwintetu Hot Clubu Francji”, obok słynnego Django Reinhardta. Amatorzy nie zapomną do dziś o jego klasycznym stylu pływackim, zawierającym takie arcydzieła jak „Chmury” czy „Zmrok”. Hubert Rostaing urodził się w Lyonie, wyjechał w dzieciństwie do Algieru. Z muzyką zetknął się w szkole. Wybrał saksofon i grał transkrypcje Marcela Mule i utwory Viarda. W 11 roku życia zapisał się do Szkoły Sztuki Pięknych. Mając trzy lata wstąpił do Konserwatorium.

Pracował w wielu orkiestrach, między innymi pod dyktando Roger-Rogera, zanim utworzył własną. Liczne koncerty radiowe, objawy w Niemczech wszystkich krajach świata, w tym w Anglii, rzucały światło na jego oficjalnym akompaniatarzem Tino Rossiego. Przez

szereg miesięcy był akompaniatarzem Josephine Baker. W dziedzinie piosenek skomponował między innymi: „Zagiel na morzu” (z Danielem White), „Ty, na którą czekam”, „Nie rób nikomu kłopotów” (kreacja Jean Sablon) i „Spałem przy wiosnie”, która przyniosła mu w zeszłym roku w Deauville nagrodę im. Claveau za piosenkę. Dodajmy, że Pierre Spiers jest ojcem dziesięcioletniego synka, który przez trzy lata z rzędu zdobywał pierwsze miejsce z medalem w klasie Marguerite Long.

Hubert Rostaing wyśoki poziom jego gry objawił się niewątpliwie w czasie, gdy był członkiem „Kwintetu Hot Clubu Francji”, obok słynnego Django Reinhardta. Amatorzy nie zapomną do dziś o jego klasycznym stylu pływackim, zawierającym takie arcydzieła jak „Chmury” czy „Zmrok”. Hubert Rostaing urodził się w Lyonie, wyjechał w dzieciństwie do Algieru. Z muzyką zetknął się w szkole. Wybrał saksofon i grał transkrypcje Marcela Mule i utwory Viarda. W 11 roku życia zapisał się do Szkoły Sztuki Pięknych. Mając trzy lata wstąpił do Konserwatorium.

Pracował w wielu orkiestrach, między innymi pod dyktando Roger-Rogera, zanim utworzył własną. Liczne koncerty radiowe, objawy w Niemczech wszystkich krajach świata, w tym w Anglii, rzucały światło na jego oficjalnym akompaniatarzem Tino Rossiego. Przez

szereg miesięcy był akompaniatarzem Josephine Baker. W dziedzinie piosenek skomponował między innymi: „Zagiel na morzu” (z Danielem White), „Ty, na którą czekam”, „Nie rób nikomu kłopotów” (kreacja Jean Sablon) i „Spałem przy wiosnie”, która przyniosła mu w zeszłym roku w Deauville nagrodę im. Claveau za piosenkę. Dodajmy, że Pierre Spiers jest ojcem dziesięcioletniego synka, który przez trzy lata z rzędu zdobywał pierwsze miejsce z medalem w klasie Marguerite Long.

Hubert Rostaing wyśoki poziom jego gry objawił się niewątpliwie w czasie, gdy był członkiem „Kwintetu Hot Clubu Francji”, obok słynnego Django Reinhardta. Amatorzy nie zapom